



Studnia „3-ch Braci”, legendarnych założycieli
Cieszyna.

Słuszne uwagi!

W świetnie redagowanym naczelnym organie ruchu „Młodych” „Awangarda” czytamy szereg uwag pod adresem tych czytelników, którzy otrzymując pismo nie uważają za wskazane opłacać za niego prenumeraty ani też napisać do redakcji by z tych lub z innych powodów nie wysyłała gazety.

Wobec tego, że i „Młody — Narodowiec” podobnych „gorliwych narodowców” ma bardzo wielu, przytaczamy część słusznych uwag z „Awangardy”:

Istnieje w Polsce niemiłe przyzwyczajenie: każdy chce mieć pismo,

ale za darmo. Ludzie, opowiadający się za jakimś kierunkiem ideowym i kulturalnym, bardzo dużo o tem mówią, chętnie przyznają rację, okazują radość, że coś istnieje ale platonicznie. Gdy przyjdzie dowieść naj-słabszym (czyli swej woli i swego sentymentu) wtedy ich niema.

Jest to skandal. Skandalem jest, że liczni abonenci „Awangardy” dotychczas się nie zdobyli na to, żeby wpłacić 10 złotych prenumeraty na rok bieżący. Cena jest śmiesznie niska, jeśli zestawimy ją z rozmiarami pisma i kosztami jego wydawania. Ale ich to nie wzrusza.